

Kolejna lekceważąca odpowiedź ministra w sprawie zuli

Dodano: 26.03.2022

Pełnomocnik rządu ds. leśnictwa i łowiectwa odpowiedział na kolejną interpelację w sprawie zuli



Posłanka Katarzyna Osos (KO) pisała do ministra Edwarda Siarki z szeregiem pytań:

1. Dlaczego, pomimo miliardowego zysku, jaki osiągnęły Lasy Państwowe w roku 2021 oraz coraz wyższych cen drewna, wymusza się na przedsiębiorcach oferowanie stawek za usługi leśne na poziomie niższym niż stawki z lat ubiegłych?
2. Czy istnieje możliwość powołania w trybie pilnym ministerialnej międzyresortowej komisji ds. opracowania i realizacji programu naprawczego sektora leśno-drzewnego w Polsce, z udziałem przedstawicieli Lasów Państwowych, sektora usług leśnych i przemysłu drzewnego? Jeśli tak, kiedy i na jakich warunkach?
3. Czy istnieje możliwość kontroli przez organy państwowe w ramach nadzoru nad mieniem Skarbu Państwa dotychczasowej działalności jednostek Lasów Państwowych w zakresie metodyki oraz prawidłowej wyceny prac leśnych, będących przedmiotem kilkumiliardowych zamówień publicznych, pod kątem rzetelności sporządzonych wycen, zapewnienia uczciwych warunków konkurencji i

przewodzenia działalności zgodnie z obowiązującym prawem? Jeśli tak, kiedy i w jaki sposób?

4. Jak Pani Minister ustosunkuje się do zasygnalizowanej sytuacji zaistniałej podczas przetargów na prace leśne w nadleśnictwach na rok 2022, wymuszającej na przedsiębiorstwach leśnych stosowanie stawek poniżej poziomu rentowności?

5. Jak wygląda polityka finansowa Lasów Państwowych w zakresie kalkulowania kosztów usług leśnych?

6. Na jakie dokładnie cele został przeznaczony zysk Lasów Państwowych z roku 2021?

Niestety, minister Siarka właściwie nie odpowiedział na większość z tych pytań. Odniósł się konkretnie tylko do ostatniego, choć i tak jedynie ogólnie, bez podawania konkretnych celów - wiadomo jedynie, że pieniądze trafiły do nadleśnictw. Na niektóre inne pytania nie ma w odpowiedzi ani słowa.

W odpowiedzi ministra znajdziemy za to stwierdzenie, że usługi leśne są "kontraktowane na zasadach wolnego rynku". Tyle tylko, że to przecież jest rynek monopolisty. Gdyby zule mogły wybrać, czy harwestować dla LP, czy gdzie indziej, na pewno poszły by gdzie indziej. Bo obecnie właściwie wszędzie płacą lepiej (patrz: przetargi na usuwanie drzew pod drogi, albo prace w lasach wojskowych, miejskich itp.).

Nawet niektóre prace w parkach narodowych bywają atrakcyjne wobec stawek oferowanych przez LP, choć nie jest to niestety regułą.

Pełna treść odpowiedzi ministra Edwarda Siarki jest dostępna [tutaj](#).

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.